№. 39. w Piątek dnia 15. Lutego 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin, dn. 12. Lutego. — Angielskie missye założone po różnych krajach ulegną teraz zmianie i ograniczą swe stacye na stolice i główne miasta. Już dawniéj missye owe ani jednego żyda nienawróciły, a missionarzy uważano raczéj za ajentów angielskich, którzy rozsiedleni po różnych krajach, przez długi w nich pobyt, zapoznawali się z miejscowemi stosunkami a w przypadkach zaszłych raportowali, gdzie należało. Emancypacya teraźniejsza żydów, pozbawiła nawet missye te pozoru i nadziei wszelkiéj nawracania, obracają przeto teraz Anglicy oczy swe na Rossyą, gdzieby chcieli nawracać żydów, ale Moskwa grecka, to przebiegła, wyrzuca ich przez cesarskie »Noli me tangere! za carskie granice. Tak zapewne zakończą życie swe missye angielskie.

Kolonia, dn. 8. Lutego. — Dzisiaj stanął przed sądem przysięgłych były asesor policyi Orsbach, obwiniony, że w artykule swoim umieszczonym w Westdeutsche Zeitung z roku 1849. tyczącym się spełnienia wyroku doraźnego na trzech landwerach prümskich ubliżył powadze osoby królewskiéj (§. 20. rozporządzenia z 30. Czerwca 1849). Przysięgli uznali go niewinnym. — Gazeta kolońska powiada, że minister sprawiedliwości oddalił od obowiązków sądowych wydawcę gazety West. Zeitung, referendariusza Beckera, reskryptem z dnia 28. Stycznia r. b., podając za powód, iż dla nagannego prowadzenia się, okazał się niegodnym, aby mógł być dłużéj w służbie pozostawionym.

Münster, dn. 9. Lutego. — Dowiadujemy się, że akta śledcze Temmego zamknięto i oddano prokuratorowi dla ułożenia skargi.

Hanau, dn. 6. Lutego. — W początku miesiąca przyszłego wytoczy się przed sąd przysięgłych proces o zamordowanie Lichnowskiego i Auerswalda, jako też o nadużycia równocześnie w Bockenheim popełnione. Liczba obwinionych dochodzi do 17, z których sześciu turnerów bockenheimskich mieli udział w morderstwie. Z obwinionych stawił się dobrowolnie jeden, i to, jak mówią, najcięższéj skomprowitowany, reszta nienależy podobno do przywódzców.

Slezwig i Holsztyn.

Flensburg, dn. 8. Lutego. — Dzisiaj po południu rzeczywiście powrócili Szwedzi z Angeln nic niesprawiwszy, gdyż podatków jeszcze niezapłacono. Mieszkańcy na Angeln są twardzi. — Batalion przyboczny grenadierów szwedzkich opuścił nas dzisiaj i poszedł ku północy. O ruchach wstecznych reszty batalionów nic jeszcze niesłychać, ale pójdą bezwątpienia za tamtego przykładem. — Przed kilku dniami pojawiła się tu pogłoska, że Dania wypowiedziała zawieszenie broni. Dzisiaj z pewnością zaręczyć możemy, że tutaj członkowie stronnictwa antiniemieckiego mający zazwyczaj dobre wiadomości utrzymują z wielką pewnością, że wrzeczy saméj teraz rozejm ze strony duńskiéj został wypowiedzianym.

Arolsen w ks. Waldeck, d. 6. Lutego. — Sejm zupełnie nagle aż do 25. Lutego odroczony i to z uwagą, że jeżeli dla załatwienia téj lub owéj rzeczy czynności niemogą natychmiast być przerwane, najwięcéj jeden dzień jeszcze tylko może być dozwolonym. Powodów tego zbyt pospiesznego działania nieprzytoczono.

Francya.

Paryż, d. 9. Lutego. — Paryż jest spokojny. Papiery idą w górę, wszystkie powody do obaw ustały, a jednak z głębi tajemnie powstają nowe pogłoski o zagrażającém wielkiém niebezpieczeństwie. W miejsce jenerała Changarniera doradzają zausznicy Ludwika Napoleona innego jenerała, skłonniejszego do działania w duchu pałacu elizejskiego. Z wielu stron zaręczają, że około jenerała Cavaignaka skupia się zastęp ludzi wpływu, a szczególniéj wyższych stopni wojskowych, którzy postanowili bronić konstytucyi w każdém położeniu rzeczy i umówili się już nad stósownemi środkami na nieprzewidziane przypadki. Obliczono obywateli, część wojska i oficerów, na których liczyć można, ułożono plan strategiczny zbrojnego powstania naprzeciw zamachowi politycznemu zgromadzenia narodowego albo władzy wykonawczéj. Niepodobna jednak przypuścić, aby która z tych władz odważyła się na podobny zamach, chyba żeby wybuch powstania we wschodnich departamentach dał powód do chwycenia się wyjątkowych środków. Szczególniéj nadchodzące wiadomości z Lionu bardzo niepokoją, ponieważ wieść o ścinaniu drzew wolności w stolicy działała jako ogień na zapalone umysły ludności południowéj. Władze chwyciły się jak najsurowszych środków, aby zapobiedz wszelkiemu powstaniu, ale mimo to nieobejdzie się bez krwi rozlewu w dniu 24. Lutego, w którym stronnictwo ludowe postanowiło podnieść chorągiew powstania. Mnóstwo zapaleńców wyjechało w tych dniach z Paryża do Lionu. — Nietylko dzienniki socyalistyczne ale i legitymistyczne ujmują się za Proudhonem. Główny organ legitymistów Opinion publique tak mówi o blokadzie Proudhona w więzieniu: osaczyć zupełnie autora pod prawodawstwem, które tego niedozwala, jest jednym z środków przemocy których się nigdy za czasów monarchii nie chwycono, pod panowaniem rzeczypospolitéj uważają to za rzecz małego znaczenia. Za czasów restauracyi uwięziony Beranger przyjmował u siebie płeć piękną z opozycyi ówczasowéj i chłostał w swoich poezyach więź sędziów swoich. Dziennik la Presse przypomina Ludwikowi Napoleonowi, że wczasie więzienia swego w Ham pisywał ostre artykuły naprzeciw rządowi Ludwika Filipa w kuryerze du Bas Rhin, a z tego powodu ówczasowy rząd go nieukarał cięższém więzieniem.

Mówią, że wkrótce L. Napoleon odbędzie wielki przegląd wojska i zmieni ministerstwo. Lamartine miał w tym celu odwiedzić prezydenta.

Dziś w południe znów się snują silne oddziały wojska po ulicach. Wielkie zapasy amunicyi i artyleryi przechodzą po nad nadbrzeżami Sekwany.

Pomiędzy przywódzcami socyalistów a stronnictwem nazwaném »przyjaciele konstytucyi«, odbywały się konferencye, mające na celu porozumienie się względem kandydatów na wybory uzupełniające. Przyjaciele konstytucyi przedstawiają za kandydatów, Girardina, Forestiera i Goudchaux. Niewiadomo czy tych kandydatów przyjęli socyaliści.

Prefekt policyi roskazał swoim komissarzom policyjnym, ażeby niecierpieli na ulicach żadnych masek, któreby przedstawiały jakie porównanie polityczne. Dowiedział się bowiem, że studenci mieli zamiar przedstawić Carliera ze świtą policyantów na ulicach.

Od wczora wieczorem krąży po Paryżu pogłoska, że Anglia po ukończeniu sprawy greckiéj rospocznie blokadę brzegów neapolitańskich i sycylijskich.

Według urzędowych sprawozdań od miesiąca Stycznia powiększyła się liczba prenumeratorów na dzienniki socyalistyczno-demokratyczne o 60,000 po departamentach, przeciwnie zaś konserwatywne dzienniki straciły 50,000 prenumeratorów.

Wkrótce wyjdzie nowe pismo Lamartina: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość rzeczypospolitéj. Czyli jest napisane z taką sumiennością, jak jego program do Europy, który w czynach tak haniebnie przetrawestował?

Z roskazu Ludwika Napoleona, kuzyna Mikołaja, zmieniono uniform studentów tutajszéj szkoły polskiéj. Zakazano im nosić kolory narodowe, orła białego i czapki rogate.

Jenerał Gemeau ze względu na 24. Lutego, na który podobno republikanie naznaczyli wybuch ogólnego powstania, wydał zakaz wszystkich zgromadzeń bez żadnego wyjątku w obrębie 6 dywizyi wojskowéj.

Na posiedzeniu dzisiejszém zgromadzenia narodowego rospoczynają się rosprawy nad zastąpieniem naturalnych prestacyi stósownym podatkiem. Przeciwnicy prestacyi dowodzą, że to jest podatek uciążliwy, dokuczający małym posiedzicielom gruntów, a więc przeciwny duchowi konstytucyi. Obrońcy zaś tych naturalnych prestacyi powiadają, że powiększając podatki stałe, oburzemy opodatkowanych. Na tych rosprawach zaprzestano ogólnych i uchwalono przejście do szczegółów na następnych posiedzeniach. Z porządku dziennego przypadają rosprawy nad wnioskiem kilku górali,

względem udzielania koncessyi stowarzyszeniom robotników na publiczne roboty. Nadaud robotnik wstaje i broni wniosku, przypominając większości, że konserwatywne rządy były powodem wszelkich rewolucyi i przyprawiały narody o klęski niepoliczone, dla tego radzi, aby większość konserwatywna skłoniła się do reform na rzecz robotników i uniknęła tym sposobem wstrząśnień pociągających za sobą najokropniejsze skutki. Przechodzi potém pojedyńczo niedogodności, które się wyradzają z odmawiania koncessyi stowarzyszeniom robotników, ponieważ pośredniczący przedsiebiorcy i ajenci 40 procent odejmują robotnikom a sobie je przysparzają. W przyszłości państwo będzie obowiązane przedsiebrać roboty przez samych robotników stowarzyszonych. L. Faucher, sprawozdawca komissyi odpowiada, że Nadaud zamierza wprowadzać anarchią pomiędzy robotników i dla tego niechce rostrząsać hipotezów przytoczonych przez niego. Zgromadzenie odracza rosprawy nad tym przedmiotem do przyszłego piątku.

Anglia.

Londyn, dn. 5. Lutego. — Kurs dzisiejszy był bardzo nie stałym, a w ogóle wszystkie papiery bardzo ozięble przyjmowano. — Dziennik Globe, stojący jak wiadomo w stosunkach Palmerstonem, przyznaje w prawdzie mocarstwom pogranicznym Szwajcaryi prawo poczynienia względem niéj środków ostrożności, że jednakże bytność Palmerstona w ministerstwie daje gwarancyą, że środki przeciw Szwajcaryi nie będą przechodzić tego, co surowa konieczność nakaże.

Dnia 5. w nocy nawiedziła pewną część Anglii burza nadzwyczajna połączona z ulewnym deszczem, grzmotem i piorunami. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą doniesienia o spustoszeniach przez nią zrządzonych; z ludzi ile dotąd wiadomo, nikt życia nie postradał, lubo wielu dachówki spadające mocno pokaleczyły; ale strata w rozmaitych przedmiotach jest ogromną.

W Manchester na zgromadzeniu pewnem oświadczono się przeciw utrzymywaniu kontrolerów rządowych przy kolejach żelaznych, i uradzono aby akcyonariusze sami się tem trudnili. W tym celu wyznaczono komitet, który ma zawiązać stosunki z podobnemi komitetami po innych miastach. Z rozmaitych obwodów Irlandyi nadchodzą jaknajsmutniejsze doniesienia nędzy wszędzie panującéj mianowicie po miastach. Dziedzice nielitościwi wyganiają bezwzględnie dzierzawców z posad, którzy z familiami swojemi szukają schronienia u miejskich zarządów ubogimi, a te niewystarczają już, aby mogły dostatecznie żądania uwzględnić. Kwestyi dzierzawców należy nakoniec niezaniedbywać, aby ona przywiedziona do ostateczności sama się niezałatwiła.

Włochy.

Zamianowany przed niedawnym czasem jako prezes sądu kasacyjnego dla Węgier, Szczepan Szczerenecsy, umarł w tych dniach, przez co pewne stronnictwo znaczny cios poniosło. O zniesieniu linii celnéj pomiędzy Węgrami a Galicyą, na długo jeszcze ani mowy być nie może, gdyż rozpisano już konkursa do obsadzenia wielu miejsc, lubo tylko prowizorycznie, na które się dosyć współubiegających znalazło.

Od granicy węgierskiéj, d. 8. Lutego. — Rząd odebrał, jak się zdaje, doniesienia z stron rozmaitych, o wpływie niebezpiecznym oficerów od honwedów, których jako prostych żołnierzy powcielano do nowo uorganizowanych pułków węgierskich, gdyż nagle wyszedł rozkaz, aby wszystkich po pułkach huzarskich znajdujących się byłych oficerów od honwedów oddać natychmiast do polskich i niemieckich pułków jazdy, a owych z piechoty przydzielić do oddziałów piechoty niemieckiéj i włoskiéj. Środek takowy uważać należy jako pośrednie uznanie omyłki popełnionéj, i pewnie się nie mylimy, jeżeli sądzimy, że nadejdzie chwila, gdzie minister wojny kontent będzie, jeżeli owych za karę pobranych do wojska oficerów rewolucyjnych za jakąbądź cenę będzie się mógł pozbyć. Zresztą żywioł ów niebezpieczny starają się teraz już łagodnością dla siebie pozyskać, i w tym celu wydano rozkaz, iż tacy żołnierze za karę wcieleni mogą być bez przeszkody na oficerów posuwani; hr. Wł. Bathiany, zrobił początek, niejako na przebłaganie hańby rodowi jego zgotowanéj, został bowiem porucznikiem w włoskim pułku swoleżerów barona Kress, i spodziewać się należy, iż będzie miał wielu następców. Nie dawno temu oddano znów wielu honwedów z stanów oświeceńszych do wojska, pomiędzy innymi pana Kempelen, młodzieńca, który był adjutantem skrzydłowym przy Görgeju.

Austrya.

Wiedeń, dn. 8. Lutego. — Słychać o wielkim planie ministra handlu i robót publicznych, według którego ma on zamiar rzekę Dunaj tuż około miasta przeprowadzić, i tym sposobem takowe częścią zasłonić przed powodzią częścią utworzyć tu port na Dunaju. Pewną jest rzeczą, że minister zawiadomił akademią umiejętności o zamierzonem uregulowaniu całego koryta Dunaju, które to naprzód zaczną od stolicy. Komissya w tym celu wyznaczona rozpocznie już roboty swoje około połowy miesiąca bieżącego. Akademia wezwana, aby do komissyi owéj także z swéj strony przysłała, wyznaczyła do tego członka korrespondencyjnego feldmarszałka Hauslauba.

Wiedeń, d. 9. Lutego. — Dziennik Union tak się wyraża o świeżo wydanéj konstytucyi czeskiéj: »Jakkolwiek nie jedna nadzieja, nie jedno oczekiwanie zawiedzionem zostało, tyle wszakże zyskaliśmy, że posiadamy jakąkolwiek ustawę, przez którą urzeczywistnienie nadanéj konstytucyi staje się możliwszem.« Wykazawszy następnie niedostatki rzeczonego statutu, mianowicie opuszczenie artykułu o nieodpowiedzialności deputowanego, pozorne odjęcie sejmowi krajowemu przyznanego wszelkim korporacyom prawa petycyi, charakter prawie wyłącznie doradczy sejmom wspomnionym nadany, wysoki census nadzwyczaj ograniczający liczbę wyborców i tp. tak daléj mówi: »Kto szczerze ojczyznie dobrze życzy, ten musi, jakkolwiek z zasmuconém sercem i łzawém okiem stanąć na stanowisku rezygnacyi, i stoicznego zrzeczenia się, musi rok 1848. zapomnieć, i nie oglądać się na przeszłość, ale przeciwnie spozierać w przyszłość, pozostawiając resztę czasowi i spokojnemu rozwinięciu się. Trzymajmy się przedewszystkiem tego, co praktyczne — minęła już epoka czczych frazesów, — weźmy raczéj na uwagę, że § 35. konstytucyi uległ stósownemu wykładowi, że zatem zakres działania sejmów krajowych zbliżony został do granic, do których projekt kromieryżki zmierzał, a zdaje nam się, że i tak sejm będzie miał jeszcze aż nadto do czynienia, jeźli będzie chciał z energią zadania swojego dopełnić, zwłaszcza gdy obawy względem przewagi słowiańskiego żywiołu, które z pewnéj strony z niezmordowaną pieczołowitością były wywoływane, aż nadto starannie usuniętemi zostały przez prawo wyborcze, tak, iż słowiańska część narodu, reprezentowana przez mniejszość na sejmie, wszelkich będzie musiała dokładać starań, aby narodowy interes ustrzedz od szwanku. Jawność, wolność druku, sprawiedliwość wymierzana przez własnych obywateli, oto są palladia pięknéj przyszłości, na narodowym rozwoju opartéj. Posiadając takie palladia; nie szamotajmy się o pojedyńcze słówka i paragrafy; najlepszy paragraf można obejść i nadużyć go z pokrzywdzeniem słusznego prawa, ale na opoce jawności rozbije się wszelki zamach na dobrą sprawę..... Wszystkie straty, jakie w ostatnim peryodzie ponieśliśmy, winniśmy zbytniemu pośpiechowi zbytniéj płodności tego peryodu: to, co nam pozostało, zawdzięczamy prawdziwemu postępowi czasu. Ufajmyż więc sami sobie; niech patryotyzm i cnoty obywatelskie będą dźwignią szczęścia naszéj ojczyzny. Kto sam sobie ufa, ten życie pojmuje.«

Dzienniki Słowensky Jug i Südslavische Zeitung zakazane zostały w serbskiem województwie i Temeskim Banacie. Oto jest dotyczące tego rozporządzenia:

»Wychodzące w Zagrzebiu dzienniki Slov. Jug i Südsl. Zeit. od początku swojego istnienia usiłowały obudzać i utrzymywać nieufność ku postanowieniom rządu i niezadowolenie z obecnych stosunków. Ich działalność odpowiada zupełnie duchowi partyi rewolucyjnéj i otwarcie naigrawają się z wszelkiéj prawéj władzy. To nadużycie nie może być dłużéj cierpianém, widzę się więc spowodowanym w interesie publicznego porządku i ze względu na stan wyjątkowy, w jakim się Serbskie województwo i Temeski Banat znajduje, obadwa powyż nadmienione złe pisma w tym kraju, mojemu kierunkowi powierzonym zakazać. — Temeszwar, 30. Stycznia. (podpis.) Szef kraju województwa itd. Jen. Mayerhoffer.

Narady komitetowe o wojskowo-administracyjnéj organizacyi Węgier, trwają nieprzerwanie i rezultat ich ma być w krótce ogłoszonym.

W skutku smutnego wypadku pod Parendorf, komenda wojskowa wydała rozporządzenie, że żadne transporta wojskowe nie mogą mieć miejsca, gdy zimno 12 stopni mrozu przechodzi.

Donoszą z Zemunia, że p. Medakowicz, redaktor dziennika Napredak, przeniósł redakcyą swoją do Vukovaru, aby się usunąć z pod kontroli władzy wojskowéj Zemunia, gdzie, jak wiadomo, panuje stan wyjątkowy.

Ogólna siła armii rosyjskiéj, która pod czas wojny węgierskiéj wkroczyła w granice Austryi, wynosiła 256,400 ludzi i 90,000 koni (konnicy, artyleryi i pociągów).

Ministerstwo handlu postanowiło zaprowadzenie linii telegraficznéj z Ostrowy przez Cieszyn do Bilska, skąd ma być przedłużona do Krakowa.

W Bukowinie coraz więcéj mnożą się wilki, tak iż Czerniowieckie starostwo widziało się spowodowane wydać około 600 pozwoleń noszenia broni.

Wiedeń, d. 10. Lutego. — Dzisiejsza gazeta wiedeńska zamieszcza doniesienie o obsadzeniu prokuratorów królewsko-cesarskich i ich zastępców we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Węgier i Włoch. — Rząd potwierdził projekt ten ces. wiceadmirała barona Dahlerup we względzie marynarki. Według tego mają natychmiast rozpocząć robotę około zbudowania dwóch fregat, jednéj korwety, i jednego statku parowego o sile 120 koni. — Wszystkie okręty wojenne w porcie Triestu otrzymały rozkaz, aby były gotowe wypłynąć do Pola, a fregata Venere nawet już port opuściła. Reichszeitung zawiera doniesienie z Frankfurtu z dnia 4. m. b., że pruscy komisarze związku wzięli projekta austryackie względem utworzenia związku austryacko-niemiecko-celnego, pojedyńczo ad referendum. Niemożna się też było czego innego spodziewać; jest to rzecz zanadto wielkiéj wagi, aby komisarze pruscy bez instrukcyi pewnych mogli w tym względzie zdanie swoje objawić. Tym większa obudza się ciekawość, jak sobie Prusy daléj postąpią.

Const. Blatt donosi z Medyolanu 28. Stycznia: »Marszałek Radecki, dziś rano opuścił Medyolan, w towarzystwie szefa kwatermistrzostwa jen. Benedek i radzcy ministeryalnego Piombazzi, przełożonego kancelaryi gubernialnéj w Weronie. Marszałek nie przyniósł spodziewanéj amnestyi,

ani zniesienia stanu wyjątkowego. Usposobienie umysłów bardzo tu smutne i nic dziwnego, że o istnieniu karnawału wiadomo tylko z podań kalendarza.

Były deputowany na sejmie walnym p. Tomek otrzymał od ministeryum polecenie objechania znakomitszych uniwersytetów europejskich, dla rozpatrzenia się w instytutach historyi narodowéj, przy nich istniejących. Ministeryum zamyśla następnie instytut tego rodzaju zaprowadzić, dla czeskiéj historyi, w Pradze.

Minister oświecenia wydał rozporządzenie, według którego, kandydatom prawa w Czechach pozostawiona jest wolność zdawania egzaminów rządowych w czeskim lub niemieckim języku.

Korespondencya ministeryalna zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby Austrya miała odstąpić Lombardyi, Piemontowi lub ks. Modeny.

Podobnie jak w Preszburgu, tak i w Peszcie ostatni wylew Dunaju bardzo znaczne zrządził szkody. Wody jeszcze nie ze wszystkiem wróciły do normalnego stanu.

W dzienniku Wanderer czytamy: »W Udwarhely, rezydencyi komendanta wojskowo-dystryktowego w kraju Szeklerów, biją w tych dniach dobosze na gwałt — wojsko występuje w gotowości do pochodu, a między mieszkańcami nagle i Bóg wie, zkąd rodzi się myśl, że Rossyanie pobici, Austryacy się cofają, a Turcy zwycięzcy się zbliżają. Wojsko austryackie rzeczywiście z miasta wychodzi i krokiem szybkim maszeruje na trakt. Myśl radośna Szeklerów nabiera coraz więcéj mocy — zbiegają się w kupy, — chwytają za rydle i nuż wykopywać broń przechowaną: w jednéj chwili powiała znów uwielbiona rtykolora na rynku i długo tłumione zabrzmiało, Eljen! — Ale nim się obejrzeli, było po ucieczce! cesarscy równie nagle wrócili — udał im się podstęp. Komendant pochwytał broń wydobytą z ziemi, któréjby mu Szekler pomimo wszelkich odezw nigdy nie był wydał.

W Siedmiogrodzie nie ustają niespokojności wynikające z nienawiści narodowéj między Słowianami, Rumanami a Saksonami, Niemcami. We wsi Freck przyszło do zaciętéj bitwy, w któréj sołtysa Saksona Rumana śród najokropniejszych pastwień zabili. — Wojsko nadeszło, ale mieszkańcy oświadczyli, że to wszystko nic nie pomoże, i Saksonowie co do nogi wyrznięci być muszą. Aresztowano hersztów. — We wszystkich petycyach Słowian tutejszych przebija się duch dawnych gmin i niczem niepohamowana nienawiść do niemieckich przybyszów.

Wiedeń, 7. Lutego. — Niektóre dzienniki niemieckie podają już wyciągi z memoryału austryackiego ministra handlu w kwestyi celnego związku z Niemcami i jednomyślnie oddają mu pochwały. Główne zasady tego memoryału dają się zredukować do następujących punktów: na drodze mającéj się zwołać komissyi celnéj, przyjąć jako minimum wzajemnych koncessyi: 1) Wzajemną wymianą bez wszelkiego cła wchodowego lub wychodowego, licznych wyrobów surowych i płodów naturalnych, równie jak niektórych pół-fabrykatów; 2) wolne transito przez kraje niemieckie do Austryi i przeciwnie; 3) gruntowne z obustron zwolnienie w strzeżeniu granic; 4) uregulowanie spławów i zmniejszenie ceł na rzekach spławnych; 5) uregulowanie wspólnych linij pocztowych, kolei żelaznych, telegrafów i żeglugi parowéj. Komissya centralna związkowa upoważniona zostaje ze strony Austryi do zwołania nadmienionéj komissyi celnéj i prowadzenia układów.

O wyprawie do Cattaro dowiadujemy się, że jenerał Mamula 23. z. m. wysadził na ląd kilka oddziałów swojego wojska, wyprawionych na statkach z Tryestu. Dwóch wysłańców władyki czernogórskiego było przy tem obecnych; zapewnili oni komendanta expedycyi o przyjaznych intencyach swojego szefa. Ten ostatni wzbronił jak najsurowniéj swoim podwładnym mięszania się do zajścia między rządem austryackim a Żupanami; — Żupani liczą już około 3000 zbrojnych. Starcy i kobiety z dziećmi uciekają z ruchomą własnością do sąsiedniéj Czernogóry.

Lloyd donosi z Pesztu co następuje: »Pobór byłych honwedów do wojska, z wielką postępuje czynnością; codziennie przechodzą tędy liczne oddziały takich rekrutów, między którymi wielu młodzieńców ukształconych i dobréj familii. W tych dniach wzięto nawet około 40tu studentów z tutejszego uniwersytetu, co innych studentów mocno przeraziło. — Na wezwanie tutejszéj komendy wojskowéj przybyli tu deputowani z rozmaitych gmin żydowskich celem ułożenia repartycyi, nałożonéj na żydów węgierskich kontrybucyi 2,300,000 zlr. Wczoraj ci deputowani odbyli pierwsze posiedzenie. Gdy rozdzielenie w mowie będącéj kontrybucyi ma się opierać na zasadzie wymierzonego na wszystkie gminy żydowskie podatku tolerancyi, w krótce zatém okaże się jaśniéj jeszcze niesłuszność i niestósowność zarządzonego środka. Podatek bowiem wzmiankowany, wymierzony został przed kilkoma laty, według stosunków majątkowych pojedyńczych gmin i resp. pojedyńczych indywiduów. Od tego czasu wypadki rewolucyjne zupełnie zmieniły owe stosunki, bogaci zubożeli, a ubodzy zbogacili się; nie będzie więc można uniknąć téj niestósowności, że ci właśnie którzy się przez rewolucyą zbogacili, i których żapewne nieprawne postępowanie pociągnęło za sobą karę na wszystkich izraelitów, teraz według podatku tolerancyjnego, mniéj będą obciążeni aniżeli owi niewinni, którzy przez rewolucyą utracili mienie, a przeto raczéj zasługują na wsparcie jak na ukaranie.

Południowe części Siedmiogrodu nieprzestają być widownią nadużyć i zbrodni, wywoływanych nienawiścią rodową między zamieszkującemi je plemiony. Węgierscy właściciele wsi zamieszkanych przez Rumunów, wystawieni są na ciągłe niebezpieczeństwo utraty życia i mienia z strony tych ostatnich. W połowie zeszłego miesiąca jeden z takich właścicieli, baron Jerzy Kemenyi, padł ofiarą mściwości Rumunów, którzy zamordowawszy go w drodze, wrzucili do rzeki Marosz. Brak wszelkiéj sprężystości w postępowaniu władz miejscowych główną jest przyczyną stanu anarchii, w jakim kraj ten do dziś dnia się znajduje.

Nowy dziennik peszteński Morgenblatt zawiera następnie data o losie niektórych węgierskich znakomitszych z epoki rewolucyjnéj: hr. Władysł. Bathiany, który służył w armii węgierskiéj, potem wzięty został na prostego żołnierza do ces. wojska, jest teraz porucznikiem w pułku szwoleżerów Kressa; baron Podmanitski jest prostym żołnierzem w pułku Prohaska, hr. Gustaw Bathiany kapralem u huzarów, hr. Stefan Esterhazy szeregowcem w huzarach hanowerskich. Znany z podróży swoich z księciem Lichnowskim, hr. Aleksander Teleky, niedawno w Aradzie wypuszczony został na wolność. Toż samo i hr. Grzegorz Bethlen, który był sztabsoficerem w armii węgierskiéj, Jan Farkas, adwokat, a po rewolucyi marcowéj sekretarz Szemerego, w tych dniach aresztowany został w Biharskiem żupaństwie. Hr. Józef Bethlen i baron Liptay służą jako prości żołnierze. Były węgierski minister oświecenia Horwat, biskup Csanadzki bawi obecnie w Paryżu, i pisze historyą kościoła katolickiego w Węgrzech dla dziennika Moniteur catholique będącego urzędowym organem arcybiskupa paryzkiego. Arcybiskup bardzo uprzejmie przyjął X. Horwat, który teraz co niedziela mszą odprawia w kościele S. Magdaleny. — Mówią, że już w tych dniach mają zapaść wyroki na trzech deputowanych węgierskich, w Peszcie więzionych: Nyarego, Murgu i Iranyego.

Urządzenie żandarmeryi z wielką gorliwością postępuje: 3 puki przeznaczone na Węgry i Siedmiogród w krótce będą umontowane, a dla innych prowincyi organizacya niezwłocznie nastąpi. Do żandarmeryi najwięcéj przyjmują się wysłużeni, ale zdolni jeszcze żołnierze; nie mała część ochotników wiedeńskich nie dawno z Włoch tutaj przybyłych i rozwiązanych oświadczyła się z chęcią wstąpienia w służbę żandarmeryi — wpisano ją w listy werbunkowe i kosztem rządu do dawnego pobytu odesłano. Korzyści téj instytucyi są już teraz nawet widoczne na Węgrach, gdyż od czasu jéj zaprowadzenia rabunki i zabójstwa na traktach pierwéj tak częste, dzisiaj w znacznéj cześci całkiem ustały. Czas.

W miesiącu Grudniu z. r. kilkudziesięciu patryotów morawskich założyło w Bernie towarzystwo pod nazwą »Związek Narodowy ś. Cyryla i Metoda« (Narodni Jednota sv. Cyrilla a Metouda), które sobie wytknęło za cel wpływać o ile możności na wykształcenie ludu morawskiego przez wydawnictwo dobrych dzieł, wspomaganie bibliotek, zbiorów naukowych i przyrodzonych. Oto jest odezwa i statuta rzeczonego związku:

»Do przyjaciół morawskiego ludu! Pomyślność każdego narodu zawisła przedewszystkiem od stopnia jego oświaty, a ta od rozwoju i wykształcenia literatury potrzebom narodowym odpowiedniéj. Kto rozważy stan naszéj ojczyzny, temu nie będzie tajno, że rodakom naszym słowiańskim nie objawiły się dotąd bogate skarby literatury, z któréj płynie wszechstronna oświata. Aczkolwiek język i literatura czeska 50cio-letniem usilowaniem wydobyła się z pierwotnego, blisko dwa wieki trwającego omdlenia — atoli Morawia nie była w stanie przynieść takiéj pomocy literaturze ojczystéj, jakiéj by życzyć i spodziewać się należało po dawniejszém historycznem stanowisku tego kraju. Mając więc to na uwadze, połączyła się pewna ilość patryotów, aby za wzorem i przykładem Maticy czeskiéj, już od r. 1830. istniejącéj, założyć związek, którego celem jest wpłynąć na ukształcenie ludu przez wydawanie dobrych dzieł, wspieranie bibliotek i zbiorów przyrodzonych i naukowych. Związek ten dekretem gubernatora z dnia 10. Listopada 1849. za związek niepolityczny uznany, ma jedynie humanitarne i naukowe dążności. Dla odznaczenia tego zamiaru, związek ozdobił się imieniem pierwszych i największych nauczycieli ludu Morawskiego, świętych jego apostołów Cyrylla i Metoda i niniejszém statutata swoje do publicznéj podaje wiadomości. Celu związku można dopiąć tylko najczynniejszym udziałem wszystkich kochających ojczyznę. Na nich tedy komitet związku wklada cel wyrażony w statutach i cieszy się nadzieją, że ktokolwiek pomyślność ojczyzny naszéj wytknął sobie za cel, nie może obojętnie patrzeć na to, że ona tak za innemi w tyle pozostała. Komitet związku zaprasza tedy patryotów do przystąpienia do związku, będzie z wdzięcznością przyjęty, a imiona członków i dobroczyńców wraz z ich ofiarą będą drukiem ogłoszone. Dochodami pieniężnemi rozporządza się w ten sposób: że przynajmniéj połowa utworzonych ztąd kapitałów, oddana będzie hipotekalnie na procent, a reszta wydana według przepisów związku. Berno 19. Grudnia 1849. r. Komitet Związku narodowego św. Cyryla i Metoda. (Czas.)

Wanderer podaje wiadomości, że świadectwa frekwentacyjne uczniów w bieżącym półroczu naukowym, niepierwéj będą wydawane przez właściwych professorów, dopóki władza wojskowa nie zrobi rewizyi katalogów.

Księgarzowi Zuppan w Zagrzebiu wytoczono proces o wyrzeczone w d. 19. Marca r. z. w teatrze, obelgi na osobę cesarza. Dwóch oficerów występuje jako świadkowie obciążający, a 13 cywilnych z przeciwnéj strony. Proces ten będzie sądzony 15. b. m. w sądzie najwyższym banalnym. Akt zaskarzenia brzmi: o zdradę główną. Prokurator rządowy zażądał uwię-

zienia Zuppana, który pierwéj już prosił, aby mu dozwolono odpowiadać z wolnéj nogi, za ogromną kaucyą, lecz prokurator nie dał się uprosić. Wszakże nazajutrz nadszedł od Bana z Wiednia rozkaz, aby Zuppana bez żadnéj kaucyi wypuszczono, i aby odpowiedział z wolnéj nogi.

Most kolei żelaznéj na główném ramieniu Dunaju, już jest naprawiony i komunikacya przywrócona. Z Preszburga donoszą, że i tam wylew wielkie zrządził szkody.

G a l i c y a.

Kraków, dn. 7. Lutego. — Odbieramy dzisiaj z Bochni z d. 5. Lutego korespondencyą, która chociaż nie podaje nowych szczegółów, wszakże uzupełnia umieszczone wczoraj wiadomości.

Wczoraj z rana spostrzeżono w tutejszych salinarnych kopalniach, nadzwyczajny wypadek: gdy się do dnia o 5. godzinie górniki do robót oznaczonych podziemnych po drabinach poschodzili i zaczęto beczkową sól na górę Campi wyciągać, okazał się z dolnéj kondygnacyi na 112 sążni głębokości, tak nagle dławiący i przeraźliwém węglanym gazem zarażający dym, że górnicy daléj ku temu otworowi idący, natychmiast poupadali, a drudzy jeszcze nie doszedlszy na miejsce przeznaczone, powracali nazad do góry po drabinach.

Natychmiast rozszerzył się dym przez pociąg nazwany Campi i dotychczas grubym kłębem wychodzi. Najprzód rozporządził tutejszy górniczy konsyliarz p. Karczwiński środki do wyratowania górników, i wyciągano ich za pomocą liny na slongach trzema szachtami równocześnie w Regis, Sutorys i Florys, i trzeźwiono omdlałych górników puszczaniem krwi i innemi środkami, tak dalece, że tylko jednego z kopalni umarłego górnika wyciągnięto, a drugi na wierzchu życie skończył. Wielu jeszcze chorych leży, pomimo, że ich do 500 natenczas w kopalniach było, i na wierzch wśród niebezpieczeństwa wyciągnięto.

Ponieważ jeszcze ciągle się dymi z polnéj góry, nazwanéj Campi, a dociec nie można powodów ognia, czyli to podstęplowania czy też schody lub inne materyały się palą; tedy odcięto komunikacyę między staremi i nowemi góry na dole i zamurowano wszelkie otwory podziemne od Campi do Florys prowadzące, i w ten moment właśnie zawarto i zalepiono jélem powierzchnię szachtu Campi, ażeby w ten sposób ogień wewnętrzny udusić. (Czas).

Lwów, dn. 3. Lutego. — Dowiadujemy się z wiarogodnych źródeł, że pogłoski o bliskiem ogłoszeniu konstytucyi dla Galicyi nie są prawdziwemi, owszem takowego ogłoszenia nie można się pierwéj jak w Sierpniu spodziewać. Opóźnienia tego, przyczyną ma być niepewność ministerstwa względem podziału Galicyi na kraje koronne, czyli raczéj określenia granic tychże krajów koronnych. Słychać, że tutejsze gubernium zapytane przez ministerstwo o zdanie względem zaokrąglenia Galicyi cząstkami Węgier w okolicy Nowego Targu, tam, gdzie klinem Galicya do Węgier wchodzi, oświadczyło się przecząco; jednakże dotąd sprawa ta zaokrąglenia nie jest jeszcze rozstrzygnioną.

Były prezes sejmu, dr. Smolka, został przez gminę miasta Lwowa obrany burmistrzem. W latach 1848. i 49. wybrano w Galicyi do wojska 80,000 ludzi, a teraz znowu wielki nabór rozporządzono, lubo od roku 1846. choroby epidemiczne co rok niezliczoną liczbę ludzi w tym kraju sprzątnęły, a w roku upłynionym wcielono już do szeregów ludzi małych i kaleków.

Karnawał tego roku bardzo wesoły, jak gdyby sobie wynagrodzić chciano za przeszłe dwa karnawały; przepełnione bywają publiczne bale, reduty i mnóstwo zabaw domowych.

Starostwo grodzkie i sąd kryminalny tutejszy w sprawie X. Górskiego, z taką energią i z takim pospiechem postąpiły, że w ciągu sześciu dni złoczyńców wyśledzono i schwytano, i rzeczy skradzione odebrano. Zaraz po odebranéj wiadomości o popełnionéj kradzieży, starostwo grodzkie nakazało swoim agentom baczne mieć oko na wszystkich znanych rzezimieszków i złodziejów w mieście, których w ciągłéj trzyma ewidencyi. Pokazało się, że pewien Rakowski, wysłużony żołnierz od pułku Sywkowicz, już po trzykroć o kradzież śledzony, nagle znikł z miasta. Śledzono każdego kroku jego w ostatnich dniach pobytu, od chwili popełnionéj kradzieży, i dowiedziano się wkrótce, że zmieniał w szynku trzech-procentowe assygnaty kassowe i takiemi także zapłacił za futro, kupione w sklepie. Szczęściem X. Górski posiadał spis seryj i numerów skradzionych mu assygnatów, a gdy z porównania tychże z wydanemi przez Rakowskiego assygnatami tożsamość ich się wykazała, odkryto niewątpliwy ślad jednego ze zbrodniarzów. — Wysłano natychmiast sztafety z opisaniem osoby jego do wszystkich urzędów leżących na drodze do Brodów, w tym bowiem kierunku Rakowski miasto opuścił; oprócz tego posłano za nim urzędnika ze starostwa z rozkazem schwytania go, gdziekolwiek napotka. Dogonił go na saméj granicy rossyjskiéj i ujął właśnie w téj chwili, gdy ten siadał na bryczkę, aby się udać za granicę. Tymczasem przystąpiono w sądzie kryminalnym do badania służącego X. Górskiego, w celu odebrania istoty czynu; a gdy zeznania świadków wykryły, że częste miewał schadzki z Rakowskim po szynkach, czemu on przeczył, i gdy daléj się okazało, że chustka którą miał usta zawiązane, była jego własnością, powstało podejrzenie, że on sam w téj kradzieży miał udział. Kiedy więc sędzia kryminalny, prowadzący śledztwo, w jego obecności wyznaczył komissą, do przetrząśnienia rzeczy jego w pomieszkaniu X. Górskiego, i równocześnie rewizyą na osobie jego uczynić rozkazał, służący, dotąd z wielką obojętnością i zimną krwią na wszystkie pytania sędziego edpowiadający, zmieszał się, pobladł i wyznał wszystko. — Wyciągając z kieszeni jeden za drugim woreczki z dukatami, talarami i cwancygierami, opowiedział, że się zniósł z Rakowskim, że sam mu podał sposobność i wyznaczył czas do kradzieży, nakoniec że sobie sam usta chustką zawiązał i nogi rzemieniem skrępował. W jego kufrze i sienniku znaleziono skradzione srebra i inne kosztowności. Najpociészniejsze w téj sprawie jest to, że jeden złodziéj drugiego oszukał, służący bowiem jeszcze przed przybyciem Rakowskiego monetę brzęczącą i srebra był uprzątnął, a ten zabrawszy banknoty, assygnaty i resztę, nie podzielił się z nim, jak był obiecał.

G r e c y a.

Z Monachium piszą pod dniem 8. Lutego. — Dzisiaj rano nadeszła nowa poczta z Aten, jak słychać z depeszami do ministerstwa spraw zagranicznych. Stan rzeczy w porcie Pireus do 29. Stycznia tenże sam, blokada raczéj obostrzona, aniżeli zwolniona. Około 30 statków greckich handlowych zostało przez Anglików do ich floty odprowadzonych. Wnosząc z okolnika konsula angielskiego, Green, do poddanych angielskich znajdujących się w granicach państwa greckiego, spodziewać się należy, że jeszcze surowsze środki zmuszające rządowi zagrażają. Posłowie Francyi i Rossyi znaleźli w zbiorowych postanowieniach owych trzech mocarstw opiekuńczych we względzie zaspokojenia pierwotnéj pożyczki i odpłacenia zaległych procentów powód dostateczny do założenia nowéj protestacyi także ze stanowiska finansowego przeciw zamknięciu greckich portów morskich, zwłaszcza iż się obawiano, że mocarstwo angielskie zamyśla na cła areszt położyć. Flota francuzka znajdowała się jeszcze w Smyrnie.

Szanowni Obywatele miasta Poznania! Zastraszająca jest nędza wśród ubóstwa rodu polskiego w mieście naszém. Zima powiększa tę nędzę. Na głód, zimno i nędzę bliźniego, a tym więcéj rodaka, trudno być obojętnym. Trzeba go ratować i wspierać wedle sił, jakkolwiek one wielkie są, wielkie czy małe. Jest to obowiązek chrześciański i narodowy, jest to obowiązek tak wielki, jak obowiązek ratowania tonącego. Ulgi cierpiącym braciom nie przyniesiemy żadném wyrozumowaniem, lecz tylko datkiem, darem, wsparciem, na jakie kogo stanie. Ale udzielone pojedyncze wsparcie cierpiącemu, nie wystarczy, nie zmniejszy nędzy ogółu ubóstwa naszego. Raczéj potrzebne jest wspieranie ciągłe i ogólne. Ztąd wynika nieodzowa potrzeba instytucyi polskiéj w mieście naszém, któréjby jedynem celem było: nieść ulgę biednym współziomkom i usuwać, ile możności, przyczyny zubożenia. Potrzebne jest w mieście naszém polskie towarzystwo wspierania ubogich. Celem odnowienia i na nowo zawiązania takowego, wyzywamy Szanownych Obywateli miasta Poznania na walne zebranie na dzień 16. b. m. o godzinie 6. wieczorem w sali pałacu Działyńskich.

Jesteśmy przekonani, że zgromadzenie to będzie jak najliczniejsze, że jeden drugiego na takowe powoływać będzie, aby jak najprędzéj nieść pomoc potrzebującym.

Kolanowski. Szymański. A. Krzyżanowski. W. Stefański.
W. Lorenz. Libelt.

OBWIESZCZENIE.

O krzywoprzysięstwo z utratą wszystkich urzędów, godności, miejskich honorów i procederu, tudzież z utratą prawa noszenia kokardy narodowéj pruskiéj, jednoroczném więzieniem prawomocnie ukarany krawiec Mendel Braun z Zakrzewskich olędrów, niniejszém zarazem stósownie do postanowienia wyroku publicznie jako krzywoprzysięgły oszukaniec obwieszczony zostaje.

Szrem, dnia 12. Stycznia 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

Podaje się niniejszém do wiadomości publicznéj, że wdowa Berta Karger z Grodziska z domu Lewy, i Salomon Königsberg kupiec z Rogoźna, kontraktem przedślubnym z dn. 19. Grudnia r. z. wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Rogoźno, dnia 7. Lutego 1850.

Król. Sąd powiatowy.

Kommissant, posiadający język niemiecki i polski, znajdzie miejsce od 1. Kwietnia r. b. u G. Bielefelda w starym rynku pod Nrem. 87.

Kurs giełdy Berlińsk. Dnia 13. Lutego 1850.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$107\frac{1}{2}$	—
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$89\frac{1}{4}$	$88\frac{1}{2}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$104\frac{3}{4}$	$104\frac{1}{4}$
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
Obligi miasta Berlina	5	105	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$92\frac{1}{2}$	$91\frac{3}{4}$
„ „ W. X. Poznańsk.	4	$101\frac{3}{8}$	$100\frac{7}{8}$
„ „ dito nowe	$3\frac{1}{2}$	$91\frac{3}{8}$	$90\frac{7}{8}$
„ „ Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	—
„ „ Pomorskie. . .	$3\frac{1}{2}$	96	$95\frac{1}{2}$
„ „ March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{1}{2}$	96
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$12\frac{7}{12}$	$12\frac{1}{12}$
Disconto	—	—	—
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{5}{8}$	$84\frac{5}{8}$